

Za zespołem już przedostatni trening przed niedzielnym pojedynkiem z Genoą. Dziś pracowano głównie nad rozwiązaniami taktycznymi na najbliższe spotkanie. W regularnych pracach nie wzięli udziału Destro i Castan.

Sesja treningowa rozpoczęła się o 11:15 od lekkiego biegania. O 11:25 gracze wykonywali ćwiczenia rozciągające. O 11:40 rozpoczęły się prace taktyczne. Marquinho był próbowany obok Lameli za plecami Osvaldo. W jednym zespole na bokach pomocy grali Torosidis i Dodo, w drugim Florenzi i Balzaretti. De Rossi i Bradley grali w jednej drużynie na środku pomocy, w drugiej pojawili się Pjanic i Tachtsidis:

Żółci: Goicoechea, Taddei, Burdisso, Marquinhos, Florenzi, Bradley, De Rossi, Balzaretti, Lamela, Marquinho, Osvaldo,

Czerwoni: Stekelenburg, Prisi, Lucca, Romagnoli, Torosidis, Pjanic, Tachtsidis, Dodò, Perrotta, Lopez, Totti.

O 12:15 rozpoczęła się minigierka. Totti zdobył szybko ładnego gola z woleja. W czasie meczu na problemy z łydką napotkał Burdisso. Na szczęście po chwili Argentyńczyk wrócił do gry. Gracze znajdowali się w świetnych humorach. Do Trigorii wróciła radość. Po bramce Lucci, zespół zebrał się wokół niego śpiewając: "Lucca! Lucca! Lucca!". O 12:40 sesja treningowa dobiegła końca. Minimecz wygrali "żółci" dzięki wielu golom Lameli. Po każdej z bramek gracze świętowali niczym przed Curva Sud.

Autor: abruzzo